Hanna Mizgajska

CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA WCHŁANIANIE INNOWACJI DO WIELKOTOWAROWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH W WARUNKACH PRZECHODZENIA DO GOSPODARKI RYNKOWEJ

1. WSTĘP

Kryzys w rolnictwie ma w Polsce charakter strukturalny. Możliwość jego przezwyciężenia i uzyskania przyrostu produkcji istnieje jedynie poprzez likwidację zdekapitalizowanego majątku oraz alokację siły roboczej, surowców, materiałów i energii do zakładów nowocześniejszych. Niska efektywność państwowego sektora w rolnictwie wynikała zarówno z warunków zewnętrznych związanych z kryzysem w całej gospodarce w tym i w przemyśle, z prowadzonej polityki fiskalnej i polityki kredytowej oraz ze zmian na rynkach zbytu, jak i z nieprawidłowo funkcjonującego systemu ekonomiczno–finansowego wewnątrz przedsiębiorstw, trudnego pieniądza, zadłużenia się przedsiębiorstw w bankach lub u swoich kooperantów.

Pierwszym krokiem do transformacji strukturalnej sektora państwowego w Polsce jest jego prywatyzacja, co następnie ma prowadzić do poprawy efektywności produkcji przedsiębiorstw.

Celem artykułu jest przedstawienie istotnych dla tego okresu makroekonomicznych i mikroekonomicznych uwarunkowań wchłaniania innowacji przez wielkotowarowe gospodarstwa rolne, a w tym problemów związanych z procesem ich prywatyzacji. W opracowaniu omawia się tylko te czynniki wpływające

na wchłanianie innowacji, których znaczenie uległo wyraźnej zmianie w analizowanej fazie przechodzenia do gospodarki rynkowej. Ocena uwarunkowań obejmuje okres przejściowy do gospodarki rynkowej, tj. od wprowadzenia wolnych cen na artykuły rolne w 1989 do przekształceń własnościowych w 1992 roku. Dane empiryczne dotyczą głównie państwowych gospodarstw rolnych z terenu Wielkopolski.

2. POJĘCIE INNOWACJI W ROLNICTWIE

W literaturze ekonomiczno–rolniczej pojęcie innowacji jest różnie i niejednoznacznie interpretowane. Po raz pierwszy pojęcie to zastosował w 1912 roku J.A.Schumpeter [1]. Późniejsze definicje E.M.Rogersa [2], Cz.Maziarza [3] i Z.Ratajczak [4] nawiązują do pierwotnej koncepcji J.A.Schumpetera. Zaletą takiego podejścia jest szczegółowe określenie przedmiotu innowacji. Wadą natomiast jest utożsamianie innowacji z nowością. Jednak nie każda nowość musi być pożyteczna dla podmiotu gospodarującego.

Ten punkt widzenia uwzględnia Z.Pietrasiński [5], który definiuje innowację następująco: „są to zmiany celowo wprowadzone przez człowieka lub zaprojektowane przez układy cybernetyczne, które polegają na zastępowaniu dotychczasowych stanów rzeczy innymi ocenianymi dodatnio w świetle określonych kryteriów i składających się w sumie na postęp". Także w niniejszym tekście przyjmuje się takie szerokie ujęcie przedmiotu. Przemawia za tym fakt, że w rolnictwie innowacje mogą mieć charakter zarówno czysto techniczny jak i społeczny, mogą być efektem długoletniej pracy hodowlanej bądź też zostać wprowadzone szybko w wyniku jednej decyzji.

---

[1] Por. **J.A. Schumpeter:** Teoria rozwoju gospodarczego. Warszawa PWN 1960. Autor rozumiał innowacje jako ukształtowanie się nowej produkcji, nazywając ją "nową kombinacją" czynników produkcji. W ujęciu J.A. Schumpetera przedmiotem innowacji był zarówno produkt, proces produkcyjny jak i organizacja uznane za "nowe". Przy czym za innowacyjne autor uznawał tylko pierwsze zastosowanie wynalazku.

[2] Por. **E.M. Rogers, A.E. Havens**: Rejoinder to Griliches, another false dichotomy. *Rural Sociology* 1962 nr 27, s. 330–332. E.M. Rogers za innowacje uważa idee postrzegane przez jednostkę jako nowe.

[3] Por. **Cz. Maziarz**: Andragogika rolnicza. Warszawa PWN 1979, s. 165. Autor pojmuje innowacje jako wytwór (przedmiot materialny) lub zabieg technologiczny, a więc pewną czynność produkcyjną, albo też jakąś ideę, np. określony cel gospodarowania czy inną wartość jak np. podniesienie prestiżu społecznego itp. Wytwory, sposoby gospodarowania stają się według Cz. Maziarza wtedy innowacjami, kiedy podmiot wprowadzający uzna je za nowe.

[4] Por. **Z. Ratajczak**: Człowiek w sytuacji innowacyjnej. Warszawa PWN 1980, s.13. Według Z. Ratajczak innowacja jest to..."rzecz, idea, metoda, stan rzeczy dostrzegany przez podmiot jako nowość". Za podmiot innowacji autorka uważa organizację, instytucję i przedsiębiorstwo.

[5] **Z. Pietrasiński**: Ogólne i psychologiczne zagadnienia innowacji. Warszawa PWN 1971, s.9.

Jednocześnie trzeba wskazać, że w przypadku rolnictwa należałoby definicję Z.Pietrasińskiego nieco osłabić przez użycie sformułowania o spodziewanych dodatnich ocenach po wprowadzeniu zmian. W rolnictwie bowiem występuje szereg czynników niesterowalnych, np. warunki przyrodnicze, które mogą istotnie wpływać na uzyskane efekty innowacji.

Ten pogląd nawiązuje do definicji P.F.Druckera, który uważa, że „systematyczna innowacja polega zatem na celowym i zorganizowanym poszukiwaniu zmian i na systematycznej analizie okazji do społecznej lub gospodarczej innowacji, którą taka zmiana mogłaby umożliwiać" [6]. Według P.F.Druckera innowacja jest zarówno zmianą uzysku z zasobów, jak i zmianą wartości i zaspokojenia potrzeb konsumenta przez wykorzystanie określonych zasobów [7]. Przyjmując tak szerokie pojmowanie innowacji, trzeba konsekwentnie uznać, że nie ograniczają się one tylko do techniki czy też tylko do sfery materialnej. Według P.F.Druckera przykładem innowacji o charakterze niematerialnym jest zarządzanie, czyli „wiedza praktyczna" umożliwiająca efektywne współdziałanie w organizacji ludzi o różnych umiejętnościach i rozmaitej wiedzy [8].

W takim rozumieniu innowacja jest również zmianą w sposobach zarządzania przedsiębiorstwem mającą doprowadzić do efektywniejszego gospodarowania. Jako innowacje można też potraktować dokonywany obecnie proces prywatyzacji wielkotowarowych gospodarstw rolnych w Polsce.

Prywatyzacja przedsiębiorstw rolniczych jest zatem nie tylko zmianą ustrojową, ale również zmianą innowacyjną, w wyniku której spodziewamy się takich zmian form i metod zarządzania, które poprzez prywatny interes właściciela lub współwłaścicieli pobudzi przedsiębiorczość w tych gospodarstwach.

3. MAKROEKONOMICZNE UWARUNKOWANIA WCHŁANIANIA INNOWACJI

Podstawowym uwarunkowaniem możliwości wprowadzania innowacji do rolnictwa jest stan gospodarki kraju, prowadzona polityka finansowa, rolna, rynki zbytu oraz kondycja ekonomiczno–finansowa przedsiębiorstw rolnych.

---

[6] **Peter F. Drucker**: Innowacja i przedsiębiorczość. Praktyka i zasady. Warszawa PWN 1992, s. 44.

[7] **Peter F. Drucker**: op.cit., s.42.

[8] **Peter F. Drucker**: op.cit., s.40.

Centralny Urząd Planowania określił następująco tendencje gospodarki w 1991 roku [9]:

– Był to kolejny rok spadku wielkości produkcji przemysłowej przedsiębiorstw państwowych.

– Sytuacja finansowa przedsiębiorstw państwowych, w tym również i państwowych gospodarstw rolnych, stawała się coraz trudniejsza. Przyczyną był nadmierny restrykcyjny fiskalizm, który spowodował wzrost obciążeń wyniku finansowego brutto wobec budżetu z tytułu podatku dochodowego, dywidendy i tzw. „popiwku". Rentowność zmalała do 5,8%. Prawie 39% ogółu przedsiębiorstw jest deficytowych.

– Drastycznie ograniczono działalność inwestycyjną. Najsilniej w sferze produkcji spadły nakłady na inwestycje w rolnictwie o 43%. Barierą był brak funduszów na zakup środków produkcji [10].

– Na skutek prowadzonej konsekwentnie polityki kredytowej trudnego i drogiego pieniądza w stosunku do wszystkich podmiotów gospodarczych, w tym i dla rolnictwa, szybko wzrastało zadłużenie, szczególnie gospodarstw uspołecznionych (we wrześniu 1991 r. 275 gospodarstw państwowych spośród 2100 utraciło zdolność kredytową) [11].

– Niekorzystna sytuacja w handlu zagranicznym spowodowana między innymi kryzysem obrotów z krajami byłego RWPG, w tym z byłymi republikami radzieckimi. Z analizy struktury towarowej handlu zagranicznego wynika, że najbardziej spadł eksport produktów rolnictwa przy jednoczesnym zwiększonym imporcie tych produktów z krajów EWG [12].

– Wyniki produkcyjne w rolnictwie były korzystniejsze niż w innych działach gospodarki narodowej. Szacuje się, że wartość produkcji globalnej w porównaniu z 1990 rokiem obniżyła się tylko o 2%, w tym produkcja roślinna zmniejszyła się tylko o ok. 4%, a zwierzęca utrzymała się na zbliżonym poziomie do 1990 r.

– Pomimo spadku zużycia przemysłowych środków produkcji, zwłaszcza środków ochrony roślin z 20 tys. t substancji aktywnej w 1989 roku do ok. 6 tys. t w 1991 roku, oraz nawozów mineralnych (odpowiednio ze 196 kg NPK na 1 ha u.r. do 95 kg) uzyskano relatywnie korzystne zbiory zbóż, warzyw i owoców.

– Pogłowie trzody chlewnej w całym rolnictwie było wyższe o 12,8% niż w 1990 roku. Natomiast w sektorze państwowym jest o około 10% niższe. Zdaniem J. Małkowskiego nie jest ono wynikiem niedostatecznej opłacalności

---

[9] Por. **T.Chróścicki**: Przebieg procesów gospodarczych w Polsce w 1991 r. i prognoza niektórych makroproporcji na 1992 rok. *Gospodarka Narodowa* 2–3/1992 s. 32–35.

[10] **A. Bratkowski**: Popyt inwestycyjny w 1992 r. *Życie Gospodarcze* 1992 nr 31, s. 15.

[11] **A. Woś**: Złe prognozy. *Życie Gospodarcze* 1992 nr 9, s. 14.

[12] Por. **Z. Chrupek**: Handel zagraniczny Polski: Gospodarka Polski w Procesie Transformacji 1991 r. Raporty. Instytut Rozwoju i Studiów Strategicznych. Warszawa, s.89–97.

tego kierunku, lecz ogólnego kryzysu tego sektora. W chowie bydła utrzymuje się występujący od 1990 roku regres. Pogłowie bydła zmniejszyło się w ciągu roku o 12%, w tym krów o 7%. Największy procent zmian dotyczy sektora państwowego. W 1991 roku stan pogłowia bydła był o 22% niższy aniżeli w 1990 roku w tym krów o 16%. W roku 1991 produkcja mleka obniżyła się o 11% w stosunku do roku ubiegłego [13].

– Niekorzystna jest sytuacja ekonomiczna większości gospodarstw rolnych, a szczególnie specjalistycznych o dużym stopniu zmechanizowania. Trudności w zbycie produktów rolnych (mały popyt zewnętrzny i wewnętrzny) oraz niskie ceny skupu, przy wzrastających wydatkach (ceny skupu 5 podstawowych produktów rolnych wzrosły w 1991 r. o 33%, podczas gdy ceny produkcji przemysłowej o 47%), wpłynęły na gwałtowne zmniejszenie dochodów.

Obok kondycji gospodarki ważnym elementem określającym możliwości wprowadzenia innowacji jest stan własnego potencjału badawczego. W tzw. gospodarce planowej wprowadzenie innowacji było sterowane administracyjnie. Na początku lat osiemdziesiątych w jednostkach naukowo–badawczych państw Europy Wschodniej zatrudniona była blisko połowa pracowników badawczych świata. Nie miało to odbicia w poziomie technicznym, gospodarczym i cywilizacyjnym tych państw. Aktywność naukowców w podejmowaniu inicjatyw badawczych na rzecz praktyki ograniczona jest też przez brak popytu ze strony podmiotów gospodarczych. Potencjał jednostek naukowo–badawczych jest nadal zbyt duży w stosunku do niewielkich rozmiarów transferu innowacji do przedsiębiorstw.

Dalekie od doskonałości są też regulacje prawne dotyczące wynalazczości. Nie uwzględniają one nowych okoliczności związanych z pojawieniem się rynku innowacji i konkurencyjności rozwiązań. Proponowane zmiany mają na celu dostosowanie prawa wynalazczego i ochrony patentowej do norm europejskich. Ważnym elementem polityki innowacyjnej winien być transfer innowacji z zagranicy. Może się on dokonywać poprzez zakup licencji na nowe technologie, wprowadzanie nowych technologii poprzez spółki joint–venture, a także przez tzw. franchising. Zakres wykorzystania tych źródeł przez przedsiębiorstwa jest ciągle niedostateczny. Produkcja licencyjna w Polsce stanowi tylko około 1,5% produkcji sprzedanej przemysłu uspołecznionego. Głównym czynnikiem ograniczającym zakup licencji są trudności finansowe polskich przedsiębiorstw. Natomiast transferu innowacji poprzez franchising dokonano jak dotąd w Polsce tylko w pojedynczych przypadkach.

[13] **Jan Małkowski**: Produkcja zwierzęca w latach 1990–1992. *Wieś i Państwo* 1992 nr 2, s. 76–84.

4. MIKROEKONOMICZNE WARUNKI WCHŁANIANIA INNOWACJI DO WIELKOTOWAROWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH

W tej części opracowania przedstawiono i zanalizowano tylko te czynniki o charakterze mikroekonomicznym, których znaczenie uległo wyraźnej zmianie w okresie od 1989 roku do 1992 roku. Są to uwarunkowania związane z kondycją ekonomiczną gospodarstw, z możliwością finansowania wdrożeń, dostępnością kredytu i współpracą z bankami.

Jedną z głównych determinant wprowadzania innowacji do państwowych gospodarstw rolnych są możliwości finansowania przedsięwzięć innowacyjnych. Według obowiązującego systemu wysokonakładowe inwestycje w państwowych przedsiębiorstwach rolnych mogły być finansowane albo z części wypracowanego zysku, albo poprzez kredyt inwestycyjny. W ostatnich latach nastąpił przełom w sposobie finansowania gospodarki. Pieniądz stał się najcenniejszym i najtrudniej osiągalnym czynnikiem produkcji. Zmiana roli pieniądza w połączeniu z bardzo wysoką stopą oprocentowania kredytu bankowego (średnio od 50% do 70%) wywołała zasadnicze zmiany stosunku podmiotów gospodarczych do działalności innowacyjnych. Bardzo wysoka cena kredytu niezwykle mocno zaostrzyła kryterium opłacalności wdrożenia nowych rozwiązań technicznych.

W ostatnich dwóch latach własne źródła finansowania nie gwarantowały dostatecznie obfitego dopływu środków finansowych na działalność innowacyjną w przedsiębiorstwach rolnych.

Jak wynika z bilansu Poznańskiego Związku Państwowych Gospodarstw Rolnych na dzień 31 grudnia 1991 roku, aż 35 państwowych przedsiębiorstw rolnych spośród 55 nie osiągało zysku, zatem były one nierentowne.

Przyczyny niekorzystnej sytuacji ekonomiczno–finansowej dobrze ilustruje przykład Kombinatu Owińska. Analiza ekonomiczno–finansowa Kombinatu Owińska, jaką przeprowadzono w maju 1991 roku, tj. jeszcze przed jego podziałem na przedsiębiorstwa, wykazała, że w 1990 roku kombinat osiągał niską rentowność wynoszącą 19% w porównaniu z 60% w 1989 roku. Rentowność tę obliczono jako stosunek produkcji końcowej netto łącznie z zapasami do tzw. kosztów skorygowanych. Być może rentowność rzeczywista jest jeszcze mniejsza, gdyby ją obliczono jako stosunek rzeczywiście uzyskanego wyniku ekonomicznego bez doliczania wartości zapasów do poniesionych wszystkich nakładów, a nie tylko wybranych.

W roku 1990 Kombinat w Owińskach charakteryzował się wysokim wskaźnikiem towarowości liczonym w jednostkach zbożowych na 1 ha UR wynoszącym 63,7. W innych przedsiębiorstwach o podobnym kierunku produkcji wskaźnik ten był wyraźnie niższy, np. w Kombinacie Ogrodniczym Naramowice wyniósł 36,3, a w uznanym za najlepszy w województwie poznańskim Kombinacie Czempiń, wyniósł on 59,3.

W Kombinacie Owińska niska była, podobnie jak i w pozostałych państwowych przedsiębiorstwach rolnych województwa poznańskiego, efektywność zaangażowanego majątku trwałego. W 1990 roku na 1000 zł zaangażowanego majątku trwałego przypadało tu 110 złotych dochodu mierzonego wielkością sprzedaży.

Niekorzystnie w stosunku do innych przedsiębiorstw przedstawiała się struktura wykorzystania budynków. Budynki mieszkalne pracowników stanowiły 1/3 ogółu budynków. Kosztami ich utrzymania był obciążony kombinat, co również wpływało na niskie efekty finansowe.

Analiza wykazała, że ważną przyczyną obniżającą wskaźnik rentowności w skali całego kombinatu był nadmierny wzrost wartości zapasów. Wzrost ten wiązał się z przeszacowania wartości produkcji w toku, czyli stanu zasiewów, wartości stada i częściowo wynikał ze zmniejszenia wielkości sprzedaży produkcji. Poza tym wzrosły odsetki od pobranego kredytu inwestycyjnego na modernizację obiektów szklarniowych w przedsiębiorstwie Owińska I. Równocześnie zmniejszyła się opłacalność produkcji mleka i bydła oraz spadła wydajność mleczna krów. W niektórych zakładach średnia wydajność mleka od krowy spadła z 5 400 litrów w roku 1989 do 4 892 litrów w 1990 roku, czyli o około 10%. Wśród nakładów poniesionych przez kombinat na produkcję w 1990 roku dużą pozycję stanowiły wynagrodzenia pracowników wraz z podatkiem z tytułu wzrostu płac (26,7%) i amortyzacja (8,1%). Wzrost udziału amortyzacji w strukturze kosztów był wynikiem przeszacowania majątku trwałego. W czerwcu 1991 roku Kombinat Owińska podzielono na skutek interwencji załogi na 4 samodzielne przedsiębiorstwa.

W grudniu 1991 roku tylko zakład szklarniowy „Owiplant" w Owińskach był nierentowny. Przyczyną tego były wysokie odsetki za zaciągnięty w 1989 roku kredyt inwestycyjny oraz odsetki za kredyt obrotowy pobrany na zakup opału, nawozów i środków ochrony roślin. W najkorzystniejszej sytuacji spośród 4 wyodrębnionych przedsiębiorstw znajduje się przedsiębiorstwo Rolno–Przemysłowe w Uzarzewie osiągające rentowność 137,63% (druga najwyższa w województwie poznańskim). Zakład ten już wcześniej osiągał najlepsze

wyniki produkcyjne i ekonomiczne spośród pozostałych zakładów byłego kombinatu.

Przykład kombinatu Owińska wskazuje, że przez wyodrębnienie i samodzielność przedsiębiorstw można przestać finansować zakłady nierentowne przez zakłady dobrze gospodarujące. Pozostaje jednak problem przyszłości przedsiębiorstw nierentownych.

Trudna sytuacja finansowa i drogi kredyt powodowała ucieczkę pewnej grupy przedsiębiorstw od kredytu bankowego i zadłużanie się ich u swoich partnerów. W skali województwa poznańskiego zobowiązania państwowych przedsiębiorstw rolnych wobec kooperantów były prawie równe z zaciągniętymi pożyczkami w bankach. Wysokość zobowiązań wynosiła w 1991 roku 224 201 mln zł, a wysokość zaciągniętych kredytów obrotowych 244 135 mln zł. Natomiast należności od innych partnerów były prawie o połowę mniejsze i wynosiły 142 111 mln zł. Przedsiębiorstwa, próbując uzdrowić swoją sytuację finansową poprzez unikanie płacenia wysokich odsetek w bankach, powodowały powstawanie tzw. „zatorów płatniczych".

W roku 1991 roku większość przedsiębiorstw rolnych korzystała tylko z kredytów obrotowych, przeznaczając je na zakup środków produkcji, takich jak ziarno siewne, nawozy i środki ochrony roślin.

Obecnie gros kredytów udzielanych przez banki tym przedsiębiorstwom przeznaczone jest na zasilanie funduszu obrotowego, na niskonakładową modernizację i na przystosowanie wydzierżawionych pomieszczeń do pełnienia nowych funkcji. Szczególnie trudna jest sytuacja tych przedsiębiorstw, które zaciągnęły kredyt i zainwestowały w modernizację produkcji w 1989 roku. Nie mogły one przewidzieć wzrostu stopy procentowej w 1990 roku. Obecnie mają trudności finansowe związane z koniecznością spłaty wysokich odsetek.

Innym czynnikiem pogłębiającym niedobór środków finansowych przedsiębiorstwa jest zachowanie się banków.

W 1991 roku zaostrzyło się kryterium oceny zdolności kredytowej. Banki w sytuacji pogarszającej się kondycji finansowej firm ostrożniej i bardziej rygorystycznie podchodzą do oceny zdolności kredytowej swoich potencjalnych kredytobiorców. Szczególnie ostro to wychodzi przy udzielaniu kredytu na cele inwestycyjne. Dla zabezpieczenia swoich interesów w sytuacjach niepewnych co do zdolności kredytowej banki żądają gwarancji kredytowych, poręczeń bądź stawiają określone wymagania dotyczące czasu poprawy sytuacji ekonomicznej jako warunku udzielonego kredytu. Obostrzenia te odbierane są przez przedsiębiorstwa jako dolegliwości ograniczające ich dostęp do kredytów bankowych.

Reasumując można powiedzieć, że przyczynami niesprawnego funkcjonowania mechanizmu innowacyjnego w przedsiębiorstwach rolnych jest brak własnych funduszy i zbyt drogi kredyt.

Patrząc szerzej na działalność innowacyjną, można ocenić również aktywność przedsiębiorstw z punktu widzenia kreowania projektów wynalazczych. W ostatnich dwóch latach od 1989 do 1990 roku spadła liczba zgłoszonych i zastosowanych projektów wynalazczych w gospodarce rolniczej obejmującej: rolnictwo, gospodarkę ogrodniczą, hodowlę zarodową, produkcję zwierzęcą typu przemysłowego, fermowego, hodowlę ryb oraz działalność przemysłu przetwórczego przy kombinatach rolno–spożywczych (tabela 1).

Tabela 1. Zastosowane projekty wynalazcze oraz wynagrodzenia dla twórców w gospodarce rolniczej.

Liczba projektów wynalazczych w poszczególnych latach	Wynagrodzenie dla twórców	Średnia wysokość wynagrodzenia za 1 projekt
1989–363	589 437 000	1 528 315,1
1990–150	884 068 000	5 893 786,6
1991–51	635 000 000	12 450 980,0

Źródło : Informacja Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie z lipca 1992 roku.

Do roku 1989 większość spośród projektów wynalazczych stanowiły tzw. projekty racjonalizatorskie. W tzw. gospodarce planowanej rozwój ruchu wynalazczego miał charakter interwencyjny w związku z występującymi brakami na rynku maszyn i narzędzi rolniczych. Badania nad działalnością racjonalizatorską w ppgr w latach 1981–1986 wykazały, że prawie połowa wniosków racjonalizatorskich dotyczyła wyrobu maszyn i narzędzi nie mających nic wspólnego z wysokim poziomem technicznym i oryginalnością rozwiązań [14]. Obecnie zmniejszyła się liczba projektów racjonalizatorskich opartych na niedoborach rynkowych, a rozwinęła się aktywność twórców w kierunku zastępowania drogich materiałów zachodnich polskimi w celu potanienia wyrobu. Przykładem takim może być zgłoszony projekt samoczynnych pojemników na karmę dla świń wyprodukowany z polskiej masy plastycznej na wzór pojemnika skonstruowanego przez firmę niemiecką.

Aktualnie w Urzędzie Patentowym przeprowadzane są prace nad zmianą prawa wynalazczego. Dotyczą one nowelizacji ustawy o wynalazczości oraz

[14] Por. **H. Mizgajska**: Ocena procesu wdrożeń innowacji do rolnictwa w świetle opinii pracowników PPGR. *Zagadnienia Ekonomiki Rolnej* 1988 nr 5, s. 80–90.

zmian kompleksowych związanych z wprowadzeniem nowego systemu patentowego, przystąpienia Polski do konwencji monachijskiej i luxemburskiej. Zmiany dotyczą między innymi zasad wynagradzania twórców, prawa do patentu i projektów racjonalizatorskich. W przyszłości o zasadach wynagradzania będzie decydował podmiot gospodarczy.
Prawo do patentu będzie przysługiwało twórcy niezależnie od reprezentowanego sektora. W przypadku dokonania wynalazku przy pomocy podmiotu gospodarującego prawo do korzystania z patentu będzie przysługiwało również podmiotowi zgodnie z umową.
Według nowego prawa wynalazczego projekty racjonalizatorskie nie będą zgłaszane do Urzędu Patentowego i będą sprawą podmiotu gospodarującego. Przy czym za projekt racjonalizatorski może być uznane przez podmiot gospodarujący rozwiązanie dokonane przez twórcę nadające się do zastosowania i nie będące wynalazkiem lub wzorem użytkowym. Do Urzędu Patentowego będą zgłoszone tylko wynalazki, wzory użytkowe i znaki towarowe.

5. PRYWATYZACJA WIELKOTOWAROWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH JAKO FORMA INNOWACJI

Cały proces przekształceń własnościowych państwowych gospodarstw rolnych jest ogromnym przedsięwzięciem innowacyjnym o charakterze organizacyjnym.
W chwili obecnej większość państwowych gospodarstw rolnych jest zadłużona (wysokość ich zadłużenia nie jest publikowana przez banki) i oczekuje na przejęcie przez skarb państwa.
Podstawą uchwalonej przez sejm w dniu 4 października 1991 roku ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi skarbu państwa jest zapis o utworzeniu Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa przejmie we władanie grunty i majątek będący dotychczas w dyspozycji państwowych gospodarstw rolnych, zasoby Państwowego Funduszu Ziemii oraz grunty i majątek innych ich państwowych użytkowników. Dotyczy to w sumie około 4,5 mln ha ziemi oraz majątku w postaci maszyn, urządzeń, budynków itd. o przybliżonej wartości ponad 100 bilionów złotych.

Istotą ustawy prywatyzacyjnej zarówno w rolnictwie, jak i w przemyśle jest określenie dwóch ścieżek dla przekształceń własnościowych w przedsiębiorstwach państwowych: kapitałowej i likwidacyjnej.
Pierwsza z wymienionych ścieżek – prywatyzacja kapitałowa – składa się

z dwóch faz: 1) przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę skarbu państwa oraz 2) właściwej prywatyzacji, czyli sprzedaży udziałów konkretnym prywatnym właścicielom. Prywatyzacja likwidacyjna oznacza dystrybucję konkretnego majątku państwowego, który może być sprzedany, wniesiony do spółki lub oddany do odpłatnego korzystania w całości lub w formie poszczególnych składników. Prywatyzacja likwidacyjna powinna dotyczyć przedsiębiorstw bankrutujących, w których nie ma możliwości poprawy wyników produkcyjnych, ekonomicznych i finansowych. Zgodę na przeprowadzenie procesu upadłościowego podejmuje właściwy Urząd Wojewódzki, pod który podlega likwidowane przedsiębiorstwo rolne. Właściwa procedura likwidacyjna odbywa się poza Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa. Likwidowanym przedsiębiorstwem zajmuje się syndyk w imieniu sądu.

Oddział Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa w Poznaniu od marca 1992 rozpoczął proces przekształcania przedsiębiorstw państwowych w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Agencja przewiduje, że do końca 1992 roku zdoła przejąć wszystkie przedsiębiorstwa państwowe podległe urzędom wojewódzkim z terenu województwa poznańskiego, leszczyńskiego, konińskiego i kaliskiego.

Równolegle z procesem przejęcia gospodarstw Agencja zajmuje się dalszym etapem prywatyzacji polegającym na sprzedaży całych przedsiębiorstw lub ich części, dzierżawie, oddaniu w administrowanie oraz przekazaniu w zarząd jednostek nie mających osobowości prawnej. W połowie lipca 1992 roku Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa w Poznaniu przejęła we władanie 30% ogółu przedsiębiorstw przeznaczonych do przejęcia. Z tej liczby przejętych przedsiębiorstw 25% oddano w dzierżawę, 20% sprzedano, a resztę, czyli zdecydowaną większość, oddano w tzw. administrowanie. W większości administratorem jest były dyrektor prywatyzowanego przedsiębiorstwa.

Przeprowadzony w Agencji wywiad dotyczył związku między kondycją ekonomiczną prywatyzujących się przedsiębiorstw a preferowaną formą prywatyzacji, np. sprzedażą lub oddaniem w dzierżawę spółkom pracowniczym. Według dotychczasowych doświadczeń pracowników Agencji brak jest takiego związku. Uważa się, że okres przejmowania przedsiębiorstw jest za krótki, aby zauważyć prawidłowości. Można tylko stwierdzić, że brak kapitału jest przyczyną oddawania przedsiębiorstw w zarząd menedżerski.

W związku z prywatyzacją przedsiębiorstw w celu ich oddłużenia uruchomiono tzw. fundusz restrukturyzacji rolnictwa. Źródłem tego funduszu są należności ze sprzedaży i dzierżawy przedsiębiorstw państwowych. W przy-

padku powszechnego oddawania przedsiębiorstw w zarząd menedżerski niewielkie będą środki na restrukturyzację rolnictwa.

Przeprowadzony wywiad z pracownikami Agencji potwierdził opinię o zachowaniu się załóg pracowniczych. Załogi przedsiębiorstw rolnych są podobnie sceptycznie nastawione do procesu prywatyzacji jak w przedsiębiorstwach przemysłowych. Pracownicy oczekują wprawdzie poprawy warunków płacowych, lecz jednocześnie obawiają się redukcji zatrudnienia. Od prestiżu dyrektora i kadry menedżerskiej zależy pozytywny stosunek do przejęcia przedsiębiorstwa w administrowanie przez dotychczasowego dyrektora. W większości prywatyzowanych dotychczas przedsiębiorstw załoga nie zamierzała kupić akcji, co ogranicza możliwość wprowadzenia akcjonariatu pracowniczego.

Podłożem do powstawania oporu społecznego wobec przekształceń własnościowych jest szerokie upowszechnienie poglądów egalitarnych w świadomości społecznej i oczekiwanie świadczeń społecznych.

W procesie prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw rolnych zastrzeżenia budzi duża popularność formy przejściowej, tj. zarządzania menedżerskiego przedsiębiorstwem w imieniu skarbu państwa. Zgodnie z ustawą wszystkie posunięcia menedżera mają być kontrolowane i akceptowane przez Agencje. Stąd wynika niebezpieczeństwo przekształcania się większości byłych państwowych gospodarstw rolnych w centralnie kierowane przedsiębiorstwa, w których brak prywatnej własności nie będzie wyzwalał przedsiębiorczości, a zatem nie będzie motorem postępu.

Również ważne jest rozwiązanie w przyszłości dostępu do środków finansowych na unowocześnienie metod produkcji w sprywatyzowanych i zarazem oddłużonych przedsiębiorstwach. Uważa się, że dla nowo utworzonych przedsiębiorstw, które nie będą dysponowały kapitałem, konieczne jest uruchomienie niedrogiego kredytu celowego, przeznaczonego na wdrożenie nowoczesnych linii technologicznych.

Środki na tanie kredyty mogłyby pochodzić z tego samego źródła co fundusz restrukturyzacji rolnictwa. Zarazem postuluje się też, żeby środki finansowe uzyskane na skutek prywatyzacji przedsiębiorstw rolnych w Wielkopolsce wróciły do nich w formie np. proponowanego kredytu.

Podsumowując, prywatyzacja wielkotowarowych gospodarstw rolnych jest innowacją, która przebiega niezależnie od podmiotów gospodarujących. W dalszym etapie od kondycji finansowej powstałych nowych przedsiębiorstw rolnych będzie zależała ich podatność na wchłanianie innowacji technicznych i technologicznych.

Hanna Mizgajska

FACTORS INFLUENCING INTRODUCTION OF INNOVATIONS INTO LARGE STATE FARMS UNDER TRANSITION TO MARKET ECONOMY

Summary

The aim of the article is to present macroeconomic and microeconomic conditionings of introducing innovations into large state farms. Having assumed that ownership transformations are a form of organisational innovation, the author discusses problems connected with privatisation.

The assessment covers transition period to the market economy, i. e. from the introduction of free prices for farm produce in August 1989 to the initial stage of ownership transformations in 1992.

The progress in privatisation process is presented on the example of state farms in the Greater Poland region.